

# BU, Rekompensata

Wydaję konsekwentnie, wy za niekompetencję  
Czym prędzej pędzle pochytejcie rekonwalescencję  
Te recenzje to brednie, są więc kompletnie nędzne  
Przez mierne pojęcie o MC i elemencie  
Zapewne za płynną nawijka dla trutnia  
Już na wstępie utną o zjebanych gustach dyskusja  
Nawet jako gówniarz nie chciałem się wyróżniać  
Kłótnia, bo jęczy próżniak, wciąż lepszy pułap ucznia  
Scena fikuśna choby figurka z gówna  
Lecz arena nie gnuśna, z próchna wyszczupła trutka  
Nigdy nie plotłem bzdur, a wybrance wianuszków  
Znam trochę rockowych i „Balladę o Januszku”  
Za obcegi robię w tym pozał się łańcuszku  
Co do ogniw, mogą mi zazdrościć obecności mózgu  
Gniwnych młodych nie oszczędzi nieco wredny trueschool  
Dzielny pastuszek na garnuszek u staruszków  
Obojętny na spuściznę po Buzku czy Tusku  
Biegnij na strzelnicę, pucz już dosłownie tuż, tuż

Ref:

Nie dasz rady wysadzić tej barykady, doprowadzić do zagłady  
Nie masz wprawy, a chcesz jawić się pozostałym jako głowa triady  
Nie dasz rady dalej mamić prawych przez zakazy i parady  
Nie ma sprawy i bez mecenasa przekonałbym wszystkie ławy  
[x2]

Myślę, skąd słyszał głąb zdanie, że innowacja  
To wkładanie kufajki albo pilotki do majka  
Dystans, jak stąd do Mińska, przecucie intro wzmacnia  
Wejście z miśka bierze dziw, aż kumpel info spaprał  
Jest gęsia skórka czy też może wysypka  
Burda z gronem wyczulonych na ostre wyzwiska  
Junta wobec zamulonych przez podłe piździska  
Lub marionet przestraszonych, co powie Chylińska  
Musztra z gromem, pan BU na dożynkach, darz bór  
Chciałbyś dobywać skarbów, jakie tu skrywa mandżur  
Do Żydka, Ruska, upaińca, Amerykańców  
Paszportem dyplomatycznym definitywny Achtung  
Z akowcem do Wehrmachtu pełen to obelg omen  
Kaowcem być niełatwo, gdy huczy z OMON-em Onet  
Wonty to bomby sondy na lobbing chujowe, co nie, Bronek?  
I ze złomem Romek chciał na premierę rozpacz donieść